

# **Jan Hempel: poganin, anarchista, komunista**

Seweryn Dziamski

# Spis treści

I. Życie . . . . .	3
II. Idee . . . . .	4
Robotnicze przykazania wg Jana Hempla . . . . .	9

## I. Życie

Dorobek teoretyczno-filozoficzny i ideologiczny Jana Hempla (1877-1937) zajmuje dość szczególne miejsce w dziejach polskiej myśli marksistowskiej. Wychowany w duchu patriotycznym, od wczesnych lat młodzieńczych bardzo żywo reagował na objawy ucisku społecznego i narodowego. Interesowały go problemy ówczesnej nauki i filozofii, sztuki i literatury. Jego kulturę umysłową i postawę społeczną kształtowali polscy romantycy – Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki oraz głośne w tamtych latach kierunki filozoficzne, a zwłaszcza lektura prac Nietzschego i Avenariususa. Nauka w szkole rzemieślniczej, a później praktyka zawodowa w biurze urzędów rolnych wzbogaciły jego doświadczenie społeczne, które legło u podstaw ostatecznego zerwania z własną klasą.

W latach 1902-1904 Jan Hempel odbył szereg podróży, najpierw do Francji, Włoch, Niemiec i Hiszpanii, a następnie do Mandżurii, Japonii, Chin, Indii i Cejlonu, aby przez Morze Czerwone i Europę udać się do Brazylii, gdzie w stanie Parana osiadł na kilka lat wśród polskich osadników. Praca nauczycielska w szkole świeckiej oraz redaktorska w tygodniku „Polak w Brazylii” stwarzały możliwość bardzo aktywnej działalności społecznej i ideologicznej. Na łamach redagowanego przez siebie pisma głosił on ideały republikańskie i demokratyczne, popularyzował wiedzę przyrodniczą i społeczną, upowszechniał polską literaturę romantyczną i utrwał wiarę w wyzwolenie narodowe. Wyraźny antyklerykalizm Hempel łączył z kultem oświaty i postępu, którego integralnym elementem była idea doskonalenia duchowego i moralnego człowieka. Swoje poglądy społeczno-filozoficzne zawarł w opublikowanej w Kurytybie książce pt. „Kazania polskie”, poświęconej – jak pisał – „młodzieży polskiej, polskim patriotom, rewolucjonistom i wszystkim bojownikom Życia i Wolności”.

[...] Od 1908 r. Hempel przebywał w Paryżu, gdzie m.in. studiował filozofię i religioznawstwo. We Francji zapoznał się z poglądami Solera, Bergsona i Fouille'go oraz z pismami zwolenników anarchizmu i syndykalizmu. W Paryżu napisał pracę pt. „Kazania piastowskie” (1911), w których rozbudował pomysły zawarte wcześniej w „Kazaniach polskich”. Kontynuując krytykę tzw. Boskiej religii, upatrywał jedyną drogę wyzwolenia człowieka w koncepcji religii „bezpańskiej” oraz odpowiadającej jej doktrynie etycznej.

[...] Po powrocie do kraju podjął prace w „Kurierze Lubelskim”, współpracując jednocześnie z wieloma innymi pisarzami polskimi. Liberalno-demokratyczna postawa społeczna, w której solidaryzował się z dążeniami chłopstwa i proletariatu oraz jego wojujący antyklerykalizm spotkały się z opozycją ze strony polskiej burżuazji i ziemiaństwa. W 1912 r. Hempel związał się z działalnością PPS-Lewicy, aczkolwiek ideologia socjalistyczna była mu nadal obca. W swej autobiografii wspominał: „uważam siebie bardziej za anarchistę niż za socjalistę”. Jego poglądy społeczne i filozoficzne nie odbiegały od stanowiska idealistycznego absolutyzującego rolę czynnika subiektywnego – „myśli wyzwolonej” – oraz czynników bohaterskich jednostek w procesie dziejowym.

W latach 1912-1914 coraz bardziej wiązał się z ruchem spółdzielczym, który przez długi czas będzie przedmiotem jego zainteresowań społecznych, inspirując szereg nowych kon-

cepcji ideologicznych i etycznych. W początkowym okresie idea spółdzielczości pozostawała w jego poglądach w ścisłym powiązaniu z szeroko pojętym wychowaniem moralnym człowieka i społeczeństwa przyszłości. Poszukując wzorów etycznych tradycji przedchrześcijańskiej, Hempel sięgał do kultury hinduskiej, a zwłaszcza do eposu „*Ramajana*”.

[...] W 1914 r. patriotyzm Jana Hempela legł u podstaw jego decyzji przywdziania munduru legionisty. Bardzo wcześnie jednak doszedł do przekonania, że ideologiczne i polityczna orientacja legionowa nie jest w stanie spełnić pokładanej nadziei na rewolucyjne przeobrażenie świata. Przebywając w obozie dla internowanych, próbuje dokonać gruntownego przewartościowania swych dotychczasowych poglądów społeczno-ideologicznych i filozoficznych. Dotychczasowa jego działalność społeczna i publicystyczna zmierzała głównie do negacji istniejących stosunków społecznych i ich ideologicznej i kulturowej rozbudowy. W latach pożogi wojennej rodzi się u niego potrzeba opracowania programu przeobrażeń nie tylko w życiu jednostek, ale także całych klas społecznych i narodów. Coraz bardziej jest też przekonany, iż wraz z końcem imperialistycznej wojny skończy się stary świat-burżuazyjny porządek społeczno-polityczny.

[...] W latach trzydziestych znalazł się na terenie Związku Radzieckiego, gdzie od 1932 r. współpracował m.in. z „*Trybuną Radziecką*” i „*Kulturą Mas*”. Zginął w 1937 r. jako ofiara stalinowskich represji wobec komunistów polskich.

## II. Idee

[...] Wielostronna i niezwykle obszerna działalność publicystyczna Hempela (bibliografia jego prac zawiera ponad 600 pozycji artykułów i 37 druków zawartych) przepojona była zawsze głębokim humanizmem i optymistyczną wiarą w możliwości twórcze człowieka. Droga jego rozwoju intelektualnego i ideologicznego prowadziła od elektrycznej filozofii romantyczno-nietzscheańskiej i etycznej utopi społecznej poprzez idealizm empiriokrytycyzmu, nieestetycznego mesjanizmu i spirytualizmu, połączonego z anarchosyndykalizmem, do materializmu dialektycznego i naukowego socjalizmu.

[...] Odwołując się do metafizycznie pojętej kategorii „życia” Jan Hempel wyróżniał dwie jego formy: cielesną i duchową. Życie interpretowane biologicznie stanowiło niezbędny warunek dla ukonstytuowania się jego formy duchowej, którą uznawał za rzeczywiste kryterium postępu człowieka. Proces życiowy ludzi to przede wszystkim tzw. linia życia, której stały rozwój oznacza coraz wyższą postać wyzwalań się ducha – „siły twórczej, czynnika przemian nieustannych”. Własności autonomiczne ducha ujawniają się w odwadze i bohaterstwie człowieka, jego uczuciach i rozumie, dążeniu do samodzielności, doskonałości oraz absolutnej wolności.

Główną przyczyną, która hamuje i uniemożliwia osiągnięcie wyższego szczebla rozwoju duchowej linii życia była dla niego „boska” religia. Przeciwstawia ona życiu i procesowi jego postępu boga pojętego jako jedyna i wszechwładna siła w świecie oraz ostateczny cel dla wszystkiego, cokolwiek istnieje. „Boska” religia pozbawia więc życie jego autonomicznego sensu, paraliżuje energię i wolę ludzi dążących do wolności i samourzeczywistnienia

swej duchowej istoty. Wyzwolenia człowieka – dowodził – nie jest możliwe bez wyzwolenia go spod ucisku „boskiej” religii i jej niewolniczej etyki. Wzorem romantyków apologizując młodość, wiązał z nią swoisty ideał etyczny Polaka jako jednostki silnej, twórczej, bohater-skiej i wolnej.

[...] W miejsce boga wprowadzał on jaźń człowieka, której własności – wyzwolone w twór-czej i heroicznej pracy – miały określać zasadniczy cel życia ludzkiego. Nowa „beIPAńska religia wolności”, kultywująca ludzkie „ja” miała zapoczątkować epokę dziejów człowieka silnego, niezawisłego, działającego zgodnie ze swoją wolą, ofiarnego i braterskiego. Towar-zyszczą jej doktrynę etyczną wyprowadzał z tradycji przedchrześcijańskiej – z kultury greckiej, hinduskiej i starosłowiańskiej, którą odnajdywał m.in. w poezji Jana Kochanow-skiego.

[...] W pracy pt. „Bohaterska etyka Ramajany” akceptował przede wszystkim pogański kult życia – jego naturalną siłę biologicznej i duchowej ekspresji. Do naczelnych wartości czło-wieka zaliczał takie własności osobowe, jak bohaterstwo i szlachetność odwaga i opano-wanie, obrona własnej godności i dostojeństwo, brak pokory oraz negatywny stosunek do wszelkich form poddaństwa. Przecistawiając indeks tych cech osobowych wzorem etycz-nym pozostającym pod wyraźnym wpływem religii chrześcijańskiej, wskazał jednocześnie na jej funkcję społeczną. Nie negując wartości indywidualnego doświadczenia religijnego, które w jego przeświadczeniu stanowiło ważny czynnik w samookreślaniu się duchowej jednostki, był jednak przekonany, że wszelkie instytucjonalne formy wierzeń religijnych z reguły pełnią instrumentalną funkcję w stosunku do interesów i dążeń warstw panują-cych.

[...] Pozostając wierny swej moralistycznej postawie społecznej, Hempel nawiązywał do koncepcji Abramowskiego zakładania „ognisk najwyższego życia duchowego”. Miały one być głównymi ośrodkami wychowania moralno-społecznego, szkołami przygotowującymi nowy typ człowieka – jednostki ludzkiej doskonałej duchowo, wolnej i twórczej. Wkrótce jednak dochodzi do przeświadczenia, iż program gruntownej przebudowy moralnej czło-wieka nie może być niezależny od programu przeobrażeń społecznych, przede wszystkim jednak nie może on być oddzielony „od rewolucyjnych społecznie marzeń wydziedzicz-nych”. Głoszone w tym czasie idee zawarł w pracy pt. „Socjalizm odrodzony”.

Praca ta była świadectwem afirmacji przez Hempla „*ruchu socjalistycznego, akceptacji je-go celów, wartości i ideałów*”. Jednakże pojmował on socjalizm wyłącznie w perspektywie humanistycznej; nie program społecznego wyzwolenia proletariatu był dla niego kwestią zasadniczą, lecz duchowe odrodzenie jednostki, pogłębienie jej życia wewnętrznego, wol-ność i moralna odpowiedzialność. Akceptacja autonomicznego pierwiastka duchowego w świecie, który przejawiał się w życiu jednostki, a zwłaszcza w jej czynach, przesądzała też o jego idealistycznym stanowisku filozoficznym.

Hempel afirmował ruch robotniczy, ale czynił to głównie ze względów aksjologicznych, z uwagi na uznawane cele kulturowe i zawarte w nim wartości humanistyczne. W socjali-zmie widział możliwość wyzwolenia człowieka nie tylko z jego nędzy materialnej i ucisku społeczno-politycznego, ale przede wszystkim z poniżenia, krzywdy moralnej, ciemnoty i zacofania, uniemożliwiających doskonalenia natury ludzkiej. Z uwagi na to dowodził, że

ruch ten jest konieczny i historycznie słuszny. Podobnie jak Stanisław Brzozowski, traktował wszelkie kwestie ekonomiczne i socjalne jako wtórne, a ich eksponowanie w programie partii socjalistycznych uznawał za wręcz szkodliwe.

Warunkiem zasadniczym realizacji socjalizmu czynił udoskonalenie moralne człowieka, jego dojrzałość duchową. Było dla niego rzeczą niewątpliwą, iż „do nowego ładu nowych ludzi trzeba i póki tych nowych nie wychowamy, póty nowy ład wcielić się nie będzie mógł”, że tak długo, dokąd człowiek „nie nauczy się zwalczać zła w sobie samym, póty płonne będą wszystkie te wysiłki ku przemianie społecznej zwrócone”. Głosząc pogląd, iż dzieje człowieka są rezultatem aktywnych, wolnych i świadomych jego czynów, dowodził jednocześnie, że w stosunku do istniejącej rzeczywistości „burzycielami mogą być ci, którzy w sercach zło zburzyli i nowe świątynie wybudowali”.

Z drugiej strony Jan Hempel dostrzegał potrzebę rewolucyjnej walki ze starym ustrojem społeczno-ekonomicznym i politycznym, bowiem – jak napisał – „bez obalenia złych instytucji nowego ładu zaprowadzić nie można”. Był on przekonany, że walka o nową rzeczywistość społeczną, a zwłaszcza o nową kulturę, może być podjęta i skutecznie prowadzona tylko przez ludzi doskonałych moralnie, których ideą i dążeniem będzie urzeczywistnienie reprezentowanego przez siebie absolutyzmu moralnego. Siłę społeczną tak pojętej rewolucji Hempel dostrzegał w ruchu robotniczym. Jednakże, aby ruch ten mógł stać się czynnikiem umożliwiającym narodziny „prawdziwego człowieczeństwa”, należy go uzdrowić moralnie, nadać mu charakter heroicznej walki o wartości duchowe człowieka. [...] Usiłował więc włączyć swoje wcześniejsze idealistyczne poglądy do ideologii socjalistycznej. Przekonany, że jedynym twórczym czynnikiem w świecie jest myśl, idea – w czym utwierdziły go koncepcje głoszone przez A. Fouille'go oraz woluntaryzm Schopenhauera – doszukiwał się przejawów owej „siły czynnej idei” właśnie w ruchu robotniczym.

Wiele uwagi w tym czasie poświęcał Hempel kwestiom narodowym. Krytycznie oceniając kulturotwórczą i ideologiczno-polityczną rolę ówczesnego drobnomieszczaństwa polskiego, coraz bardziej solidaryzował się z ruchem, w którym dostrzegał wyraźne tendencje zmierzające do łączenia walki narodowyzwoleńczej z walką o wyzwolenie społeczne. Nacjonalizmowi, w zależności od historycznej i społecznej sytuacji, przypisywał dwie przeciwstawne funkcje: w okresie formowania się narodu oraz walki o utrzymanie odrębności kulturowej uznawał jego rolę integrującą i stymulującą proces rozwoju społecznego. Natomiast w chwili, kiedy nacjonalizm przybrał szczególną postać ideologii klasowej, wówczas stał się on istotnym czynnikiem wsteczności i zaborczych walk międzynarodowych. Przeciwwstawiał mu ideę socjalistyczną, którą utożsamiał z „nowym poglądem na człowieka i społeczeństwo”, z nową filozofią i etyką, która będzie odpowiadała jakościowo innej niż burżuazyjna rzeczywistości społecznej.

Lata 1917-1921 przyniosły dalszą ewolucję poglądów filozoficznych i społecznych Hempla. Wprawdzie będzie on nadal twierdził, że „partie robotnicze na ogół zbyt mało zwracają uwagi na konieczność hodowania w swym łonie ludzi wyższych”, że nie doceniają one „*ich znaczenia i wydaje im się jakoby programy partyjne i doktryny wszystkiemu poddać mogły*”, to jednak nie przeceniał – tak jak dawniej – roli pierwiastka duchowego w przeobrażeniach społecznych. [...] Po 1921 r. podjął on intensywne studia nad materializmem historycznym,

a później także nad materializmem dialektycznym. Proces nowego filozoficznego i ideowo-politycznego samookreślenia się zmanifestował wstępując w szeregi KPRP (Komunistycznej Partii Robotniczej Polski).

[...] Główną dziedziną jego zainteresowań społecznych zostaje w tym czasie doktryna spółdzielczości. Od wczesnych lat młodzieńczych Hempel usiłował wnieść swój własny wkład w opracowanie modelu społeczeństwa przyszłości. W swych poszukiwaniach często nawiązywał do koncepcji socjalizmu etycznego i anarchosyndykalizmu. Dopiero pod koniec I wojny światowej doszedł do przekonania, iż wszelkie próby ideowego określania ruchu spółdzielczego pozostające w opozycji do społecznych i politycznych interesów klasowych, pozbawione są historycznego realizmu. Na przełomie lat 1918/1919 zrywa on ostatecznie z neutralizmem politycznym w swojej teorii spółdzielczości, aczkolwiek nadal jest przeświadczony, iż ustroj społeczny, dla którego spółdzielczość stanowi swoisty wzorzec, to ustroj „anarchio-komunistyczny”. W poglądach swych nawiązywał do koncepcji Gravego, Bakunina, Tołstoja i Kropotkina. Idea spółdzielczości – pisał w 1919 r. – bliższa jest orientacji anarchistycznej niż marksistowskiej.

Pod wpływem jednak rewolucyjnych doświadczeń społecznych klasy robotniczej oraz postępującego procesu krystalizowania się nowego światopoglądu, Hempel zrezygnował nie tylko z neutralizmu politycznego, ale także z ideologicznego ruchu spółdzielczego. Stał się on zwolennikiem robotniczych, a więc klasowych, stowarzyszeń spółdzielczych, które winny stanowić szkołę społeczno-gospodarczą dla socjalizmu ustroju. „Cała ta olbrzymia robota przygotowawcza” – pisał – „musi być gdzieś wykonana, muszą już teraz, jeszcze za panowania ładu starego, powstać takie zakłady społeczne, gdzie wykluwałyby się zarówno nowe sposoby gospodarowania, jak i nowe charaktery ludzkie. Takimi zakładami budującymi ład społeczny już teraz w ustroju kapitalistycznym, są właśnie robotnicze stowarzyszenia spółdzielcze.”

Spółdzielcze formy organizacji życia społecznego usiłował łączyć z podstawą ekonomiczną zdobywającego swoje prawa ludowładztwa. Był on głęboko przekonany, że zdobywając ludowy charakter stowarzyszeń spółdzielczych oraz polityczna i ideologiczna więź z działalnością rewolucyjnych partii robotniczych stanowią niezbędne warunki genezy społeczeństwa socjalistycznego. Szczególną rolę przypisywał on stowarzyszeniom spółdzielczym w upowszechnianiu oświaty i krzywieniu kultury robotniczej oraz w rozwoju nowych, opozycyjnych w stosunku do społeczeństwa burżuazyjnego, więzi duchowych i ekonomicznych.

Głoszona przez Hempla doktryna spółdzielczości oraz proces jej ewolucji stanowiły swoistą postać społecznej konkretyzacji jego poglądów etycznych. Dominowała w nich tendencja do „duchowego podniesienia” jednostki, uznawanej za podstawę dla przyszłego rozwoju ludzkości. Nurt tego rodzaju zainteresowań etycznych szczególnie wyraźnie uwidoczniał się w podjętej w latach 1906-1914 próbie sformułowania tzw. etyki polskiej. U jej podstaw tkwiła romantyczna wizja rzeczywistości społecznej wraz z jej frazeologią ludową. Wizja ta pozostawała w kręgu tradycji pogańskiej oraz bohaterskich zmagani o odrodzenie narodu. Katalog jej wartości wywodził się z różnych orientacji filozoficznych odmiennych kultur moralnych. Materiałem myślowym dla refleksji etycznych Hempla były: starogrecki

mit herosa, często utożsamiany z ideałem prometejsko-herkulesowym, etos średniowiecznego rycerstwa, prasłowiański styl życia oraz tzw. mądrości starohinduskie, które przesądzały pewną koncepcję życia. W przekonaniu Jana Hempla, te różnorodne wątki etyczne wyznaczały „tradycję aryjską”, którą odnajdował m.in. w polskiej mentalności w epoki pierwszych Piastów.

[...] Tradycja pogańska nakazywała mu uznać metafizycznie zinterpretowaną kategorię życia za jedyną kosmiczną wręcz siłę determinującą rozwój wszelkich form aktywności ludzkiej i procesu doskonalenia duchowego człowieka. Istota ludzka jawiła mu się jako siła witalna, która stopniowo przeobraża się w siłę duchową, warunkującą twórcze pierwiastek w świecie. Stąd też pojawia się jego koncepcja społeczeństwa przyszłości pojętego jako zrzeszenie wolnych i twórczych istot ludzkich, dla których jedyną formą jest federacja gmin spółdzielczych. Przedmiotem krytyki Hempla staje się to wszystko, cokolwiek ogranicza twórczy pierwiastek samego życia, co stanowi społeczną i kulturową postać ucisku człowieka, skrzepowania wolności i procesu jego indywidualnego określenia się duchowego. Temu anarchistycznemu burzycielskiemu nastawieniu moralnemu odpowiadał etyczny wzór osobowego Prometeusza-Herkulesa, człowieka silnego ofiarnego-„oswobodziciela uciśnionych” budowniczego nowej sprawiedliwej rzeczywistości. Społeczną szkołą kształtującą tego rodzaju cechy osobowe i urzeczywistniającą głoszone przez Hempla zasady etyczne miała być – w jego rozumieniu – wolna gmina spółdzielców.

Negatywnym odniesieniem dla podjętej przez niego krytyki moralnej i społecznej była etyka judeo-chrześcijańska. U podstaw jej upowszechniania i funkcjonowania odnajdował przekonania religijne i światopoglądowe, których wykład stanowiły ewangelie oraz panujące zasady życia społecznego. Przecistawiając im ideał człowieka „wiecznego rewolucjonisty”, widział w etyce judeo-chrześcijańskiej i w odpowiadającym jej światopoglądzie religijnym usankcjonowanie niewolniczych form życia społecznego.

[...] Ideałem ruchu robotniczego i jego ostatecznym celem jest dla Hempla kwestia spotęgowania i udoskonalenia życia duchowego społeczeństwa. Warunkiem jego realizacji jest zniesienie wszelkich form ucisku narodowego i społecznego, wyzysku człowieka i ograniczenia jego twórczych sił przekonaniem religijnym, wyznającym fałszywą perspektywę dla świadomości społecznej. Polityczny i ekonomiczny sens ruchu robotniczego, pojętego jako ruch socjalistyczny, Hempel utożsamiał z naczelną tendencją rozwoju moralnego podporządkowanego głoszonej przez siebie zasadzie etycznej „odrodzenia człowieka”. Jednocześnie negatywna ocena ustroju burżuazyjnego oraz burżuazyjnej kultury, w powiązaniu z głoszonym przez niego programem etycznym „odrodzenie człowieka” przesądzała, iż jego koncepcja socjalizmu jako ideologicznego i politycznego ruchu robotniczego nosiła wyraźne cechy doktryn utopijnych. Miały one swoje przedmiotowe odniesienie w jego społeczno-politycznej i oświatowej działalności na terenie ówczesnych zrzeszeń spółdzielczych oraz głoszonej w tym czasie teorii „rzeczypospolitej spółdzielczej”, zwanej inaczej teorią „socjalizmu spółdzielczego”.



## **Robotnicze przykazania wg Jana Hempla**

1. będziesz żył z własnej pracy;
2. wyrzeknij się posiadania na osobistą własność podstawowych środków produkcji;
3. nie zdradzaj swych towarzyszy, walcz w obronie każdego z nich;
4. swoje siły i marzenia poświęć budowie socjalistycznego ładu społecznego – ładu braterstwa, prawdziwej równości i sprawiedliwości;
5. nie traktuj drugiego człowieka jako środka dla realizacji własnych celów i nie rozkazuj bliźnim;
6. zawsze stawaj po stronie pokrzywdzonych i uciskanych;
7. nie pokłonisz się żadnemu władcy i żadnemu panu swemu krzywdzicielowi;
8. niczego nie nazywaj swoim własnym, lecz wszystko cokolwiek służy dobru społecznemu uznawaj za własność ogółu.

Anarcho-Biblioteka  
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Seweryn Dziamski  
Jan Hempel: poganin, anarchista, komunista

Seweryn Dziamski, „Z dziejów myśli marksistowskiej w Polsce”, Poznań 1979, s. 209-222,  
225, 234-235. Opr. J.T.

Szerzej: J. Szmyd, „Jan Hempel. Idee i wartości”, Warszawa 1975

**[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)**